SIAŬBIT THE SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1967, Studzień-Luty Nr. 54 (h. 10) January-February, 1967

Redakcyja "Siaŭbita" žadaje Svaim čytačom ščaślivaho *Novaho* 1967 *Hodu.*



Ziamla i nieba, ziamla i nieba
Radasna śpiavajuć,
Anioły śviety, Anioły śvietu
Dziva abvieščajuć:

Chrystus radziŭsia, Boh abjaviŭsia,
Anioły słaviać, cudna śpiavajuć,
Pastuški ihrajuć,
Voł z asłom vitajuć,
U dziciaci Boha znajuć.

Siańnia u Betlejem, siańnia u Betlejem
Dziŭna navina:
Pračysta Dzieva, Pračysta Dzieva
Naradziła Syna.

Chrystus radziŭsia, Boh abjaviŭsia,
Anioły słaviać, cudna śpiavajuć,
Pastuški ihrajuć,
Voł z asłom vitajuć,
U dziciaci Boha znajuć.

Z NOVYM HODAM

Biezpavarotna Hod Stary ad nas
U viečnaść adyjšoŭ... u jakuju?
Ci to kab tam ahoń lubovi nie zhas,
Jakim u minutu nam ciažkuju

Praz cełу hod žyćcia hareli my
Da Boha dy bratoŭ dy siostraŭ,
Što jak i my... usie Božy abrazy...
Žyvyja z poryvam da raju,

Choć mo' da tych, što tolki na ziamli
Sabie jany uściaž šukajuć,
Žyćcio śviatoje u Bohu prakłali
I Raj praŭdzivy abminajuć!...

Ci to, kab hetak mo' i my sami
O Boža, marna pracavali —
Praz cełу hod ciažki budučymi
Prad strašnaj viečnaściaj stajali?

Kab Boh mahutny palec svoj padniaŭ
Na ich — na šmat niacnotaŭ usiakich —
I sud nad imi Božy pieraniaŭ...
Strašenny staŭ by los hetkich!

I što-ž prynios nam ludziam Hod Stary?
Ci pakajańnie nam śviatoje?
Kali-ž nie, dyk ciapier jaho tvary!
Chaj Łaski Sonca Załatoje

Ciabie sahrejuć, dobry Božy lud!
Chaj Duch Śviaty ciabie adnović,
Kab ty nia byŭ chałodny by toj lod,
Haračy-ž ad lubovi, što tvoryć

Siarod štodziennych kłopataŭ ludzkich
Nat' viečna, šmatśviatyja spravy—
U pryhožaść cnotaŭ ubiare ich
K žyćciu sabie dy Božaj słavy!

Hod Novy nam svaje dary niasie:
Žyćcio dy łaskaŭ šmat ad Boha!
U ciomny svoj padvał ich nie kładzie
Nichaj nichto: u ćviet z-za paroha

Chaj mužna kažny z nas vyvodzić ich
Svajoj siłaj žyvatvorčaj...
Dabro dy radaść buduć dziela usich!
Sabie vaźmi taki-to zvyčaj!

A. Ioan Tarasevič

LUBOŬ CHRYSTOVA

Lubovi treba nam usiudy, ŭściaž:
Biaz jejnaj siły my prapali
Siarod zmahańnia za žyćcio, los naš,
Choć-by i ŭskros ŭ dumkach my snavali.

Luboŭ dy ŭsiemahutnuju svaju
Daje Chrystos łaskava ŭsim nam:
Pryjšci k Jamu z dušoju čystaju
Nam tolki tre', kab mieć jaje tam...

Słužyć panom dvum vy nia možacie,
Havoryć Bohačałaviek nam;
Ź ich adnaho lubić vy budziecie,
Druhi-ž kaścioj u horle staŭ vam!

Dy ščyra budziecie staracca vy,
Kab dahadzić ŭsialak tamu ź ich,
Katorym vy hardzicieś zaŭsiahdy...
Druhomu-ž łask ad vas — nijakich!

Ja havaru: Nia možacie słužyć
Žyvomu Bohu dy Mamonie...
Nia budziecie vy Hospada lubić,
Kali Mamon u vas na tronie!

Havoryć Bohačałaviek znoŭ nam
Jak budu ad ziamli padniaty...
Zavisnu na Kryžy ź lubovi k vam,
Luboŭju budziecie abniaty!

Luboŭ Maja — niazdradna viečnaja,
Pachodzić bo z Krynic pradviečnych,
Chacia źjaviłaś jak dačasnaja,
Kab zbavić vas ad kar kaniečnych...

Kali jana iz Kryža abniała
Suśviet dy ŭskresła zvyciažna,
Dla nas žahło u śmierć adniała...
Zmahacca možacie advažna!

Luboŭ Maja, adviečna Božaja,
Z Ułońnia Trojcy Praśviatoje
Prychodzić k vam jak siła zbaŭčaja
I pieramahaje ŭsio złoje!

Luboŭ Maja, — žyćcio Pradviečnaje
U Tajnach Božych, skul łaskava,
Jak Kluč-Krynica žyvatvorčaja,
Svaje lje vody ŭściaž žyćciovy...

Maja Luboŭ — Zakon dla ščaścia ŭsich...
U Niebie, na ziamli harotnaj...
Tam dla aniołaŭ Božych dy śviatych,
A tut dla hramady šče hrešnaj.

Maja Luboŭ — žyćcia suład, harmonija...
Impulsy-siły, jak suhuki
U muzycy jakoha gienija,
Žyćciom tut vodzić biaz prynuki!

Maja Luboŭ — nia śmierć, a žyćcio,
Chacia na hrudach Jaje palać.
Z pałacaŭ vykidajuć, by śmiaćcio...
Da kryža złosna prybivajuć!

Pakazvaje Jana tak pradusim
Moc-siłu Svaju ŭ pieramozie!
Nad voraham śmiarotnym, złym:
Jana uskreśnie! Moc...ŭ źniamozie!

Na Kryž Moj hlań. Tam śmierć Maju razvaž!
Unikni dobra ŭ ich značeńnie:
Praz śmierć dy Kryž ty razumiej uściaž
Sapraŭdnaho žyćcia zbaŭleńnie

Vialikaja Tajna śmierci dy žyćcia:
Iz hrobu paŭstaje zvyciažna,
Užo źniščana žyćcio, dla zdabyćcia
Usim ščaścia-doli biezpradažna!

Źjaŭlacca mohuć tak dy zyścicca
Tajnicy tolki tej Lubovi,
Jakaja k Bohu uściaž viartajecca
Dy Trojcaj jość tam u tej asnovie.

Stalećci šli... minali na ziamli
Adkuplenaj Majoj Luboŭju...
Pavinna ŭściaž raści na Tej Ralli
Što siejena było tam Joju...

Siahońnia čysty raj pavinien być
Siarod ludziej va ŭsich krainach...
Adnak luboŭ śviataja nie haryć
Šče ŭ ich... Jana ŭściaž šče u ruinach!

Čamu? Bo šmat viakoŭ ŭ nienaviści
Prajšło... Hatoŭ adzin druhoha
Byŭ čałaviek da ŭpadku daviaści...
Kavaŭ jon tak ludzki los jaho!

Luboŭ Śviatuju nie lubili ŭsie:
By u Juda, Joju handlavali:
Za srebniki jany viali Jaje
Na kryž, abo kamienavali!

Bahaty biednaha za nos vadziŭ...
A toj bahatamu pasvojmu,
Jak viedaŭ, pamaleńku ŭsio płaciŭ...
Nia možna žyć było nikomu!

Paśla kryvava Revalucyja...
Na Boha ŭsiu vinu złažyli!
Chaj budzie nova Konstytucyja:
Druhi zakon k žyćciu ŭłažyli!

Pieraviarnuli ŭvierch nahami śviet:
Pieramiašałasia ŭsio čysta —
Biazpraŭje nastupiło tut, jak śled,
Za im biazładździe naravista...

Kapitalisty — bahačy uraz
Spakmiecili, što ich čakaje:
Kaniec, zahuba złaja... I u adkaz
Dali: Chaj śviet lepš prapadaje!

Heta k vajnie strašennaj pryviało,
U jakoj niaźličany miljony
Afiar zusim niavinnych zalahło...
Pašli znoŭ biedy... dy praklony!

Biaz vychadu jość čałaviek ciapier!
U biazbožje ŭpaŭ, nia bačyć mety
Śviatoj, zbaŭlajučaj... Staić jak źvier!
Hatoŭ pažerci ŭsich... źvier hety!

Biazbožjem złym ci chitrym cely śviet
Achinuŭsia... I tonie, hinie.
U im, jak Kapitał, tak i Saviet:
Zahuba, śmierć ich tut nia minie!

Adno biazbožje jość adkryty hrech:
Usiudy każa; Nie isnuje
Boh Hospad — vydumka Jon prarech
Bahatych, silnych! Sam Jon nie panuje!

Kali-ž užo nia budzie bahačoŭ,
To i Boh ich pierastanie mučyć
Ludziej biazdolnych, by piakielnikaŭ...
Biaz ich Jon siłu Svaju stracić!

Takuju "prostu" filazofiju
Dajuć suśvietu ludzi tyja,
Što ŭ biazpryčynnu evolucyju
Vierać jak dzieci šče małyja!

Druhim-ža jość biazbožjem toje, što
Staić pa boku vierujučych:
A heta — Kapitał! Jon, jak nichto,
Źbiraje hrošy ad ich biednych!

Zaŭsiody łajać kamunistaŭ tych,
Što vieru u ludziach zabivajuć —
"Zusim tre'" hadaŭ vyniščyć hetych!
Sa śvietu Božaha chaj ščeznuć!"

Ale raskryj ty tajnu bahačoŭ,
Siarod jakich siadzić Mamon sam...
Čaruje złotam svaich viernikaŭ...
I sam kiruje jon usim śvietam!

Kaścioł, Carkva, ich viernikaŭ maje
Jon za svaich paduładnych...
Jon ich ad kamunistaŭ "zbaŭlaje"...
Pa intaresach čysta svaich!

Kali-b karysna, to i zaŭtra jon

Chrysta za srebniki addaŭ tym,
Jakim za ich siahońnia kaža: Von!
Ahnistym słovam, z tvaram
čystym!

Nie vam, nie vam, vy farysiei ŭsie,
Chrystovy baranić tut spravy!
Ad vas miarćviacinaj usio niasie...
Biada vam biaz žyćcia papravy!

Taki prysud, zdajecca, čuješ tut
Iz vusnaŭ Bohačałavieka,
Katory hromić fałš, usiaki błud,
U jakim dla śvietu niebiaśpieka!

Dy čuješ znoŭ łahodny hołas užo
Taho-ž Zbaviciela suśvietu:
Lubicie Boha vašaha nad usio —
Vy stvorany na hetu metu!

A bližnich jak siabie samych lubić
Vy budziecie u dumkach, čynach,
Kali na vieki chočacie vy žyć...
Dy nie zahinuć u ruinach!

Dy ŭsio, ty čuješ, na Luboŭ Svaju
Uvahu našu Jon źviartaje —
Ci znajem my, jakoju siłaju
Luboŭ Jaho jość, by pytaje!

Luboŭ Maja narodam daść Śviatło,
Kali jany usie paznajuć,
Što ich k zahubie-ŭpadku pryviało:
Hrachi, što imi vaładajuć!

Maja Luboŭ pastavić Metu im:
Słužyć druhim, dabro čynić ŭsiak,
Dla usich chacia-b i voraham
svaim,
Bo-ž kožny brat tvoj, Božych tvor
ruk!

Tady zahinie ciemra u ludziej,
Śviatła pramieńni buduć ŭsiady...
Tady zmahacca stanuć šmat jamčej
Dziela dabra, kab skinuć puty!

Maja Luboŭ dzialić nia budzie lud
Na klasy: na bahatych, biednych
Dy mnohich inšych, a adzin narod
Śviaty, vialiki stvoryć dla usich!

Pajdzie ład novy usiudy dla
žyćcia...
Nia buduć vojny niščyć ziemlu —
Nia budzie płakać siratoj dzicia...
Kłaści nia budzie padjaremnu!

Nia budzie hałasić i maci tut
Pa synu, a žana pa mužu,
Jakija zhinuli u vajnie, a brat
Viarnuŭsia ŭvieś razbit — na
muku!

Nia buduć skarby mnoha-cennyja
Kultury abiarnuty u popieł
Dy prach praz dziejańni
vajennyja...
Praz kožny tut zładziejski vystreł!

Nia budzie pole uradžajnaje
Lažać adviečnym ŭžo adłoham —
Siarod krainy byccam pustynnaje,
Dzie niet kamu vyjści i z naroham!

Vajna — šatanskaja začanka, znaj!
Ruina usiaho na śviecie:
Čaho nia moža zrujnavać u adčaj,
Biare da piekła u zapaviecie!

Luboŭ Maja, dalej nam mović sam
Chrystos praz słovy Jevanhielli,
Pryjdzie siarod tajnicaŭ Svaich
k vam,
Dy vyviadzie usich ź niavoli!

Dyk treba, kab paznali vy najpierš
Luboŭ Maju u čynach Maich,
Jakich usiudy mnoha: Hlań na
Kryž:
Razvaž Zbaŭleńnie viečnaje usich!

Zatym vam treba Tej Luboŭju

žyć:
Čym dla Mianie Jana była uściaž,
Tym-ža dla vas usich pavinna
być....
U tym daroha-šlach, žyćcia ściah!

***

Dla kožnaha narodu puć adzin —
Chrystos, Jaho Luboŭ — k
Zbaŭleńniu!
Inakš nia budzie u jaho narodzin
K śviatych žyćcia Tajn
vyjaŭleńniu!

A. Ioan Tarasevič

* * * *

BOH U ŚVIECIE

Sačy ty dobra usiudy za žyćciom—
U sabie samym, abo u žyvіołach,
Abo jašče u inšym mo' tam čym—
U pryrody ruchu šparkich kołaŭ

Žyćcio — vialiki ruch nutrany —
Biespierapynna idzie dy kružyć
Bo niejkim vielmi mudra stvoran
I u pracy svajoj nie marudzić...

Šče iz-pad śniehu rańniuju
viasnoju
Vysoŭvaje hałoŭku kvietka
Pralesačka u śviežaj krasie
svajoj —
U paru takuju — źjava redka!

I kvołaja, niadužaja jana
Pieramahaje śnieh dy choład;
Viasna viaščunka, tut sama adna—
Žyćcio snuje by niejki vołat!

A pačakaj dy pahladzi paźniej
Na Maj u nas kviacisty. pryhožy!
Na našy koni, bydła!... šmat
ludziej
Na voli: siejuć užo dar Božy —

Jačmień, avios, pšanicu letniuju...
A tam azimyja zbažyny
Uźnimajucc u dal vysokuju
Imknieńniem svajej ułasnaj siły!

I bujny, śpieły vyjduć kałasy
Na nieźličonych tych raścinach...
I pojduć u chod šmatlikija siarpy...
Snop za snapom kłaści na nivach!

Va usich prajavach roznaha
žyćcia,
Ci to ludziej, ci to skaciny,
Ci to jakoha inšaha byćcia,
Dy nat najmienšaj dzie raściny.

Schavaŭšyś u pradvieśni pad
śniahom
I prabivajučyś na volu...
U prajavach hetych usich idzie
tajkom
Mahutna Siła na ich dolu!

Mudrec, vučony toj, znajšci jaje
Dy dobra viedać sam pavinien
I dla druhich tłumačyć pra jaje...
Chaj stanie tajnaŭ śviet adčynien!

Tej rečy pierad nami, ci druhoj
Pryčyna skul to vypłyvaje...
Nie stanie-ž bierast hibki sam
duhoj!
Samo saboju nie byvaje

Ničoha tut na śviecie biełym u nas!
Dy jak daloka ad pryčyny
Dy da pryčyny mknieš ty nie raz,

Kab tam znajšci załoh adziny —

Pryčynu usiahaho byćcia i žyćcia...
Jaje nie znajdzieš u samych
tvorach,
Što bačyš byccam biez Svajho
Tvarca...
Adnak va usich byćcia kamorach

Boh jość i spałučaje dy dziaržyć
U bytavańniu usie atomy
Usiakaj usiačyny, što mknie,
biažyć
Kudyś u kraj joj nie znajomy...

Da metaŭ pradnaznačanych
Tvarcom,
Kab słavić dabratu Jahonu
Usim storanym byćcia svajho
nutrom
Dy siłaju žyćcia razhonu...

Luboŭ dy Mudraść, Miłasedzia
šmat...
Biaz konca Božych atrybutaŭ
Viazać dy prajaŭlać na Božy
kštałt
Uzniaŭšych iz chaosa putaŭ — —

Ad čystaho zusim-zusim niabyćcia
Praz Słova Usiemahutnaho
vielmi —
Biaźmiežna Usiemahutnaho
Tvarca,
Suproć šatanskaj usiudy šelmy,

Jaki taksama Boham stvoran byŭ,
Jak anhieł dobry biescialesny;
Siańnie-ž jon sam praz pychu
zahubiŭ
I staŭsia złym na vieki viečny —

Tym Ducham, što ludziej uva błud
viadzie —
Što byccam usio k byćciu paŭstała
Samo cieraz siabie i što nidzie
Tvarca nima... "Para nastała

Iz dumkaj i paniaćciaŭ usich
ludziej
Jaho zusim paviek vyniščyć
Dziela vialikich, słaŭnych šmat
padziej
Užo samych ludziej... Chaj skrepić,

Padyjmie kažny lud siły svaje
Ciapier na słaŭnu pieramohu...
Šyry ty mknieńnie šmat
biazbožnaje,
Kab lud zabyŭsia usiak ab Bohu!"

Kab čort adkryta heta usio rabiŭ,
U svajoj šatanskaj tam personie...
Ničoha jon by tady nie zrabiŭ!
Dyk robić usio ad nas u zasłonie...

Chavajecca pad Faŭsta modnaho,
Taho spakušnika asobaj.
Abo na śviecie inšaha kaho...
Šmat chto jaho jość "azdobaj"!

Biazhožnuju navuku "mudracy"
Sučasny šyrać-pašyrajuć...
I jak navały tam tej šarančy,
Dabro usio žruć dy pažyrajuć:

Vialiki skarby šmat duchoŭnyja,
Što ludzi ciažka zdabyvali
Dy ścierahli skarby cudoŭnyja —
Praz ich uściaž z Boham prabyvali!

Svaim Tvarcom, Jakoha i usiaka
reč
Iz ruk Jahonych dobrasłavić...
Svaim Ajcom, Jaki ciažar iz pleč
Źnimaje... Z hora lud vybavić!

Lud molicca k Jamu, Ajcu Svajmu
Niabiesnamu sa spadzievańniem,
Śviatoj luboŭju i vieraju k Jamu,
A tak-ža z poŭnym prakanańniem,

Što Boh Ajciec jaho malitvy usie

Pačuje dy jamu pamoža
U hory dy niaščaści... i u biadzie!
I hetak zło lud pieramoža!

A voś u našy poŭny hora dni
Biazbožnik biessaromna kaža:
"Nima na śviecie Boha dla dušy!
Chaj chto tabie jaho pakaža".

O nieščaślivy čałaviek! Źviarni,
Źviarni na śviet svaju uvahu...
Dy na samoha ty siabie zirni!
Ty ubačyš usiudy na praciahu

Tvajho tam razmyšleńnia Niejku Moc
Mahutnu vielmi dy tajemnu...
Nie pakidaj jaje! Nie idzi ty preč!
Praśviecić ściežku henu ciomnu!

Boh usiudy jošć, a pradusim žyvie
Jon i prabyvaje u čałavieku...
I śviet papravicca dy adžyvie,
Kali mo' šče na našym vieku,

Uschamianiecca biedny čałaviek:
Ubačyć Boha jasna usiudy...
Paznaje, što jon sam nia jošć čarviak,
Skacina, ludzi-ž by viarbludy...

Niaści ciažary tolki u žyćci,
Paśla-ž umierci by skacina...
I pachavajuć u syroj ziamli...
Pajeść, papje pa im družyna!

Takoje-to žyćcio biaz Boha tam,
Dzie ludzi sami "jak bahami"!
Pajści im treba tut uraz za Boham,
Kab pozna nia było časami!

A. Ioan Tarasevič

CHRYŚCIJANSKI ANARCHIST

Chto taki jon... hety čałaviek?
Drenna słava ab im chodzić —
Byccam chvory staŭsia dy kalek:
Šlach hublaje, ciemru rodzić!

Kaža jon: sučasny ład — zakon,
što suśviet usiudy znajeć —
Heta muka, kara dy pałon —
Što jon dobra heta znajeć!

Ale-ž dumki inšy u ludziej
Dy vialikich: Hienierały,
Prezydenty kažuć: šmat lahčej
Ludziam žyć užo stała!

Tolki baranić ich treba uściaž
Ad złodziejaŭ — kamunistaŭ...
Hnać aružža, bomby nazapas!
Niščyć hetych antychrystaŭ!

I ajcy duchoŭny, pastyry,
Nadta rady dy addany:
Bačać u hetym, by Majsiej z Hary,
Pieramohi zakazany!

Anarchist-ža chryścijanski mknieć
Nie tudy... Nia ź imi kročyć!
Jon z Chrystom luboŭ dla usich niasieć!
U suviaź z śvietam jon nia uchodzić!

Sam Chrystos — šlach, Praŭda dy žyćcio
Dla jaho na śviecie hetym,
Inšy-ž ład, paradak: adbićcio
Vaładańnia ciemry śvietam!

Boh biaźmiežna dobry, miłaściŭ:
Usio u śviecie:sonca, zory...
Usio na śviecie Jon dla nas svaryŭ,
Kab žyłosia nam biaz hora.

Dy pasłaŭ nam Syna Jon Svajho,
Kab nas zbaviŭ ad zahuby;
Kara viečna za hrachi usiaho

Čałaviectva uściaž i usiudy...
Lubiačy Chrysta, žyvučy
Ducham Jaho Evanhielli,
Možam my, pieramahčy
Piekła moc, žyć u ščaścia doli...

Dy pa śmierci u viečnym ščaści
žyć,
Dzie my budziem užo nia ludzi,
Jak ciapier, a siłami Krynic,
Što ljuć nieśmiarotnaść u hrudzi...

Heta-ž nie dasiahniecca usio,
Kali ščylna z kapitałam,
Jak sa Zbaŭcam, my tut znosimsia,
Abo z inšym tam Kahałam...

Usie jany i navuka-mechanizm
Dla źniščeńnia čałavieka...
Pad ich ściskam rodzicca cynizm—
Mor-chvaroba svajho roda!

Chto najbolš ciarpieć tut zmušany?
Heta masy dy narody!
Ciahnuć usiaki "mechanizm" jany:
Topčuć ich pravy pryrody!

Dzie šukać ratunku treba im?
Uva Chryście... Jaho Zakonach!
U Carkvie, što Jon ludziam daŭ
usim
Z Praŭdaj na Svaich Zakonach!

Znajdzie čałaviek tut ščaście, los...
Vielič hodnaści ludzkoje;
Nizkaść-ža taho, što zaviałoś
Suprać praŭdy uściaž śviatoje.

Tak jon ubačyć, jak vialiki jon,
Jak tvor Božy, nieśmiarotny,
Z rozumam dy volaj na pakłon
Praŭdzie, kab nia być harotnym!

Chryścijanski anarchist daŭno
Praŭdu hetu dobra ubačyŭ:
Užo prajšło stalećcie nie adno,
Jak Chrysta Jon vierna uhledziŭ...

Jon z Chrystom išoŭ na muki,
Kryž...
Znaŭ, što hetak tolki zmoža
Hrech, spahudy ludzkich
spadarožaŭ...
Znaŭ, što Kryž tut pieramoža!

Jon admoviŭsia čcić Cezara...
Vypaŭniać jaho zahady
By adviečnaho Vaładara,
K čynam jaho biaz spahady!

Mučań chryścijanski — anarchist...
Miečam ducha Viery u Boha
Niščyć to, što čynić antychryst...
Boh — jahona Pieramoha!

Treba anarchistaŭ hetakich!
Bo-ž biaz ich suśvietu ciažka:
Kryž suśvietu na plečach svaich
Uściaž niasuć... Prablem
Raźviazku!!

Chryścijanski anarchist jość tym
Čałaviekam, što achinuŭ
Śviet luboŭju, by ahniom śviatym,
Kali ciemru jon adkinuŭ.

Voś prahrama słaŭna tut jaho:
Uva Chryście adbudavać śviet —
Siemji, dzieci... usich da adnaho!
Dy stvaryć dla usich dabrabyt!

Nie baicca kiepskaj słavy jon,
Što miž ludam chodzić ab im,
Bo-ž lud hety zdaŭsia u pałon
Chitrym voraham Chrystovym.

A. Ioan Tarasevič



NAROD . . . CHRYSTOS.

Narod uściaž kryje i nosić
Chrysta u svajoj dušy:
Chrystos Pakutnik chodzić
Siarod ludzkoj masy.

Pakinuć ludzi ciemru,
Kajdany skinuć uraz,
Kali lud padjaremny
Pačujeć sercam skaz:

"Uładyka dy suśvietu
Sam Hospad Boh Adzin!
Śviaty Zakon dy Metu
Ja baču u Im Adnym!

Nidzie niama ratunku...
Ratunak znojdziem my
Ni u šynku, ni na rynku,
Ni u mudraściach "izmaŭ"...

Ratunak peŭny dla nas
Na Drevie, dzie Chrystos
Žyćcio złažyŭ dy lud spas...
Daŭ ščasny ludziam los!
Palubim my, palubim
Chrysta Zbaviciela!
Dy Praŭdy Ściah padymiem —
Kryž, kab usie vidzieli!

**
*

My družnaj čaradoju
Z Kryžam dy śviatym
Pamkniomsia dy z luboŭju —
Usio zło zvyciažym my!

**
*

Duša, jak rozum i vola —
Istota naša usia —
Niasucca u kraj razdolla...
My nie strymajemsia!

**
*

My pieśniu zapiajom —
Chrystos naš Vaładar!
Zakon Jon piša nie piarom
A tvorčaj siłaj, jak Haspadar

Dušy dy serca čałavieka,
Jakoha Jon stvaryŭ na Svoj abraz,
Kab jon nia byŭ tut niedareka,
A tvorču siłu vyjaŭlaŭ uvieś čas...

**
*

I hetak byŭ padobny Bohu
U płanach i žyćcia załohu.

Chrystos naš Spas dy Vaładar
Usiaho na śviecie, pradusim-ža
Ludzkoj istoty Haspadar —
Stvaryŭ Jaje i zbaviŭ śmierciu
Kryž.

A. Ioan Tarasevič

U RODNAJ VIOSCY

Na śviecie mnoha viosak, haradoŭ,
Nidzie, adnak, prypynku mnie
niama,
Bo serca majo rviecca uściaž
damoŭ,
U rodnu viosku, dzie duša maja.

Ab čym Nju York, Čykaho, Vinipeh
Tabie havorać? Prymuć jak ciabie?
Ab tym, što u ich ludziej nia
źličyš usich —
Što ciesna im! Što miesca niet
tabie!

Ty jedź dalej! Šukaj žyćcia daroh,
Dzie sam ty znaješ... što nam za
błaha!
Dy ich samych žyćcio. Kab Boh

ściaroh!
Mechanika biazdušnaja!... škada!

Da chaty serca rviecca, ach! tudy,
Dzie u rodnaj vioscy mnie usio svajo:
Narod, žyćcio, ich praca dy trudy...
Dzie tolki ź imi ščaście dyj majo!

U rodnaj vioscy duša maja
I dniuje i načuje.. Tolki tam
Znachodzić supakoj sabie jana...
I tolki tam znaju žyćcio ja sam!

A. Ioan Tarasevič

* * * *

VYPŁYŬ MIESIAC JASNY

Vypłyŭ miesiac jasny
Panad vioskaju,
Dzie špić lud niaščasny
Z dolaj horkaju.

Ciša u vioscy usiudy...
Špić lud hety naš,
Pryzabyŭšy trudy,
Choć na peŭny čas...

Tolki čujny haŭknieć
U vioscy, tut abo tam...
Chutka znoŭ zamoŭknieć,
Dy čamuści sam.

Ciša, niet tryvohi!
Vioska krepka špić!
Volny usie darohi...
Vioska niešta śnić!

Sumna až da bolu..
Płakać śloz niama —
Usio zamiorła z žalu
U sercy mužyka.

Jarka śviecić miesiac jasny
Siarod ciomnaj nočy u vioscy,
Kali vioska śnić sny ułasny...
Mo'-ž prabudzicca tut chtości!

Płyvieć miesiac pa-nad vioskaj
Płaŭna u dal-vyś padniabiesnu...
Śviecić joj zoraju-zorkaj,
K voli-doli na pradviešni.

U niebie pa-nad vioskaj chodziać
Zory i zorki charavodam —
Štości śvieciać, štości sočać...
Hej, ty, vioska, k zorkam! k zorkam!

Nia špić maci maładaja,
Štości ciažka joj na sercy...
Janku u śviet vypraŭlaje
Dziela ideałaŭ, navuk, pracy...

Paŭšy na kaleny u Kryža,
Mović paciery, ślazoju
Zalivajecca... O Boža!
Janka syn ulubiony joju!

Śviecić miesiac, śvieciać zory
Pa-nad vioskaj biełaruskaj;
Anhieł z Nieba maci u hory
Paciešaječ Božaj łaskaj...

Mužny Janka! Jon užo vołat!
Śvet-navuka, łaska Boža...
U sercy jaho užo nia hoład!
Biełarusa chto-ž tut zmoža?!

Ciša, niet tryvohi!
Vioska krepka špić!
Volny usie darohi...
Vioska niešta śnić!

A. Ioan Tarasevič

* * *

NAD ZIAMLOJU TOJU . . .

Nad ziamloju toju,
Dzie pakuta i hrech
Družbu źviali miž saboju,
Źmiłavaŭsia Boh.

Anhieł Božy lacieŭ
Nad ziamloju toj;
Pieśniu cichuju pieŭ
Dziela ščaścia joj.

Nad Ajčynaj našaj
Anhieł toj lacieŭ —
Dušy Božaj Łaskaj
Abdaryć chacieŭ...

Dušy šmat-cnatlivy,
Kvietki lilii;
Dušy dabratlivy —
Skarby miłyja.

Dušy maładyja —
Zdolny śviet uziać —
Šmat žadajučyja
Bohu śviet addać.

Razlahałasia vioska naša
Siarod polaŭ, sienažaciaŭ
Nad rakoju nad Niavišaj
Dy ad mnohich užo stalećciaŭ.

Skolki hora, skolki mukaŭ
Paciakło adhetul niejdzie
U dal minuŭšych hadoŭ-viekaŭ —
U Boha chaj chto heta znajdzie!

Ludzi vioski našaj dobry —
Lubiać cnotu, lubiać Boha,
Sa złom u boju nadta chrabry!
Boh ich lubia vielmi mnoha!

Pa-nad vioskaj hetaj skrydły
Razpuściŭ toj anhieł z Nieba...
Z Łaskaj Božaj pieśniu, mołły
Vylŭ u dušy try, jak treba!

Na pačyny na vialiki
Acianiŭ try dušy anhieł —
Dušy Božyja hałubki
Dziela Božych vielmi spra-dzieł!

Cichuju tak pieśniu śpieŭšy...
Anhieł u nieba znoŭ lacieŭ-płyŭ...
Misyju z Nieba vykanaŭšy
Biełaruś nam bahasłaviŭ!

*

Jeduć vadapłavam
Tyja dzieci try;
Płyvuć akijanam
U kraj čužy adny.

Baćka, maci u chaci...
Tužać nadta usie!
Byli dobry dzieci...
Ciapier jany-ž dzie?

Brońcia, Uładyk, Janka
Płyvuć dalej tam...
U ich adna usia dumka —
Cnota z rozumam!

Brońcia, Uładyk, Janka,
Tužać krychu to-ž...
Ale heta trojka
Mkniecca k zoram uściaž...

Da navuki, cnoty
Składny usie jany;
Majuć šmat achvoty
Siahnuć u Božy san!

Akianam burnym
Tyja ludzi try
Jeduć z ducham Božym
U kraj čužy adny.

A. Ioan Tarasevič

VANTROBA

500 *roznych funkcyjaŭ vantroby. Orhan, jaki zasłuhoŭvaje na pašanu i dbałaść.*

Nijaki orhan našaha cieła nia vykonvaje tak hihanckich dasiahnieńniaŭ, jak heta 3-ch funtova, niastomna pracujučaja załoza, katoraja pamiaščajecca pad rabrami u hornaj, pravaj čašci našaha žyvata.

* Pry najmienšym napružańni, kali idziom schodami na haru, našyje muskuły šmat patrebujuć "paliva" u meci zamieny na enerhiju. I tut zaraz-ža pačynaja dzieić vantroba, pieratvarajučy čašcinu svajho 24-ch hadzinnaha zapasu adžyŭčaha materjału, *glikodemu* — na glukozu, srodak, jaki nahaniaje muskuły, katory pieradajecca krovazvarotu. Nie na hetym kaniec; pry "spalvańni" glukozy, paŭstaje małočny kvas, katory — nakopleny u vialikaj kolkašci — zatruŭby uvieś arhanizm. I tut iznoŭ ułučajecca vantroba i pierarablaja škodnuju substancyju zvarotna na glikogen.

* Najmienšy skrylik šynki, katory źjadajem na śniedańnie, pryvodzić u ruch u vantrobie cieły łancuh roznych chimičnych reakcyjaŭ. Pierad usim načynajeć dzieić žoŭć, vydzielanaja iz źbiernaha miašočka u pakarmovy pravod, u katorym adpaviednyja substancyi (t. naz. enzymy) pryčyniajuć fermentacyju pažyvu, vytvarajučy z kłustašci kvasy kłustavyje. Tyje u paradku pierachodziać u vantrobu, dzie pierarablajucca u ludzkuju kłustaść. Adnačasova, źviaryny białok, jaki znajchodzicca u šyncy, pierarablajecca u pravodzie pažyŭnym na aminokvasy, ź jakich vantroba rekanstruje novy rod białka dziela pabudovy, tvoračy tkanki cełaha cieła. Ale pry tych składanych chemičnych pracesach paŭstaje iznoŭ, padobna jak pry spalivańni glukozy, hrozny dla zdaroŭja pabočny pradukt — amónijak. Ady nastupaja novaja intervencyja vantroby: źmianiaja jana amonijak u mačavinu, jakaja vykidajecca pry pomačy nyrak.

Vantroba daje sabie radu z takimi śmiarotnymi atrutami,j jak: alkahol, nikacina i inšyje narkotyki, źmiakčajučy u vialikaj stupieni ich taksyčnaść.

* Drobny pryšč, vyklikany infekcyjaj zvonku, moh-by stacca pryčynaj našaj chutkaj śmierci, kali-b nie zadziejničała zaraz-ža heta mahutnaja vytvornia prociŭ ciełaŭ, pieramahajučy virusy — bakteryi.

* Navat pry małym akalečańni palca, pahražała-b nam usiocełnaje vykryvaŭleńnie, kali-b nie dva składniki krovi, vyrablanyje praz "magičnuju załozu", fibrynogen i protrombina — pryčyniajuć jaje zhustańnie

* Vantroba adyhryvaja vialikuju rolu, jak rehulatar kolkašci harmonaŭ u arhanizmie; ustrymlivaja asabliva prylistak mozhavy (hipofiz), nachilny da ich nadpradukcyi,

jakaja mahła-b vyklikać vialikaje zamiešańnie u cełaj pieramienie materyi.

* Vantroba jość mahazynam najvažniejšych vitaminaŭ: A. D. B. — komplex.

Mieraj značeńnia hetaj załozy jość fakt, što serce zužyvaje až 25 pracentaŭ svajej enerhii, kab dastavić vantrobie kryvi. Pad uzhladam vysokaści zabiespiačeńnia tolki ustupaje lohkim.

Zvyž taho, vantroba moža jašče — dziakujučy svajej zaściarožnaści — dziejničać, jak elastyčny rezervuar piezpiečnaści na vypadak prazmiernaści nazapasieńnie u arhanizmie kryvi, katoraja mahła-b stacca pryčynaj pierahruzki serca.

Daśledvańni daviali, što vantroba zdolevaja vykonyvać adnačasova 500 roznych funkcyjaŭ, dy jašče uścaž adkryvajucca novyja. I heta, biaručy pad uvahu, pryroda abdaryła jaje vialikimi mahčymaściami regeneracyjnymi. Chirurhija znaja šmatlikija vypadki, kali adstaranili 90 pracentaŭ tkankaŭ, asabliva pry chvarobie złosnaha raka, patrapiła jana u praciahu paru miesiacaŭ razraścisia da narmainych razmieraŭ.

Mienavita, heta raznarodnaść funkcyjaŭ, pryčyniajecca da taho, što raspaznańnie chvaroby vantroby nia jość lekaram lohkaje. Symptomy chvaroby mohuć "padšyvacca" pad šmat inšych chvarobaŭ, takich, jak rak abo naryvy padstraŭnikavaj załazy, stravienia ci inšych orhanaŭ stravavańnia, kamieńniaŭ u žoŭciavym miašočku i h. d. Asabliva u rańnich fazach symptomy chvarobaŭ vantroby jość nietypičnaje: pastajannaje pačućcio utomy abo młosnaści, hałavakružeńnie.

Miesca, pa kamorkach vantroby, źniščanych praz chvarobu, časta vypaŭniaje bieskarysnaja tkanka, zarubcujučysia, katoraja abciažvaja kružeńnie kryvi u tym arhanie. U jami brušnaj uzrastaje tady ciśnieńnie kryvi, katoraje vyklikaje vybročyny iz sasudaŭ vałosnych. Byvaje, što tam nakaplajecca da 4-ch litraŭ kryvi. Dzielataho, što chvoraja vantroba pierastaje vyrablać substancyi, vyklikajučyja zhustavańnie kryvi — moža nastupić šereh krovatokaŭ u cełym stravavalnym kanale. Adnačasova pad skuraj na tvary i hornaj čaści cieła robicca nahladnaja sietka mocna rasšyranych krovanosnych sasudzinaŭ.

Jašče nie tak daŭno pasiarod 5-ci chvorych z takimi abjavami, 3 umirali u praciahu hodu. Adnakža medycynnyje postupy u apošnim dziesiaćcihodździu značna źmienšyli śmiarotnaść u chvorych na vantrobu. Dazvoliŭ jon adnačasova na vykryvańnie zachvorańnia u pieršych pačatkach lohkich da vylečyvańnia. Medycyna raspa1radžajecca užo siońnia šmatlikimi kryteryjami da raspaznańnia raznych tajnicaŭ vantroby.

Pohlad bolšaści lekaraŭ, pavažnyja chraničnyja chvaroby vantroby jość — pa-za rakam — najbolej u śviecie razpaŭsiudžany:

žaŭtačka jošć tolki vonkavaj prykmietaj chvaroby vantroby.

Chvoraja kroŭ, u katoraj mocna źniščany čyrvonyje krovianyje šaryki. Heta zdarajecca paśla ukušeńnia jadavitaha vuža, malaryi, žoŭtaj trascy. Pry takich chvarobach zbolšyvajecca vydzialańnie žoŭci da kryvi i adkładańnie u tkankach.

Praz heta nastupaje žoŭtaść skury. Upartaja žaŭtačka davodzić da całkavaj błakady adpływu i prypływu žoŭci da vantroby. Tvoracca tady kamieńni, zatykajuć kanały, katoryje advodziać žoŭć da pažyŭnaha pravodu. Musić ady jana pradastacca da kroŭbiehu.

Mlavaść vantroby, abo pastupajučaje zanikańnie jaje ułasnaj tkanki. Na hetu chvarobu u U.S.A. u 1962 hodzie pamierła bolej 21,000 asobaŭ. Papularna havorycca ab takich chvorych — majuć pjaničnuju vantrobu", bo vielmi šmat chvarejuć nałahovyje alkaholiki. Sučasnaja medycyna uskazyvaja, što mlavaść jošć paŭtornym abjaŭleńniem u šmatlikich konsumentaŭ "ahnistaj vady". Ale šmat chvarejuć na hetuju chvarobu, katoryje adžyvajucca ryžam. Mieniej u miasažernych Amerykancaŭ dy Eŭrapejcaŭ. Niedachop źviarynaha białka i vitaminaŭ 'B' spryjaje na zapadańnie na mlavasnuju chvarobu. Heta paćvierdzili daśviadčańni nad pacukami, kormiačy ich pažyvami biednymi u białok.

Za*paleńnie vantroby,* nazyvanaje zaraznaj žaŭtačkaj. Jana jošć mieniej fatalnaj u vynikach, jak mlavaść. Možna mieć prabieh hvałtoŭny abo praciažny. Adpaviedny serum, udzielany chvoramu — u postaci transfuzii kryvi pry pomačy dobra sterylizavanych ihołkaŭ — lečyć chutka i skutkoŭna kala 10-ci pracentaŭ chvorych. Umirajuć na hetu chvarobu, na 500 pacyjentaŭ, adzin. Heta chvaroba pieranosicca u virusach zaražanych dy vadzie. Dziesiatkavała jana armiju Napoleona nad Niłam, amerykanskije vojski u Italii, pryčyniłasia da razhromu armii Romla u Afrycy.

Usiestaronnaja dabračynnaja dziejnaść vantroby musić vyklikać padziŭ i pašanu. Moža jana nam służyć za šmatlikije doŭhije hady, ale treba dbać vielmi, vielmi kłapatkiva.

"Today's Health".

AB MIODZIE

Pčaliny miod jošć najstaršym — adnolkova prysmakam i lakarstvavym srodkam — jaki znaje ludzkaść. U daŭniejšaj medycynie narodnaj dy jašče i siahodnia, maje vielmi šyrokaje prystsavańnie: byŭ dadatkam u štodziennaj dyjecie, prypravaj u napitkach, lakarstvam da hajeńnia ranaŭ, srodkam uspakajajučym nervy i t. p. U paraŭnańni ź inšymi srodkami, maje šmat specyjalnych vartaś-

ciaŭ:

Nia pryčyniajecca da nijakich padražnieńniaŭ stravialnaho kanału; ludzki arhanizm asimilivaje jaho lohka i šybka; jość chutkim dastaŭščykam enerhii; baronić našuju systemu pierad pramučańniem; iz pasiarod usich inšych sałodkaśsiaŭ najlahčej asvoivaje praz nyrki; jość naturalnym i łahodnym pračyščajučym srodkam; maje ułaścivaść uspakajajučuju i vyklikaje son; naapoški jość heta srodak lohki da zdabyćcia i tanny.

Pry hetym usie jaho lekavyja ułasnaści padčorknutyja praz sučasnuju medycynu: niekatorych zachvoryvańniach stravienia, pry nastojlivym kašlu, pry chvarobach zapornych, a taksama pry bolach artrytyzmavych; spaŭniaje nie apošniuju rolu u dyjecie dziaciej i moładzi.

Jak-ža ź vitaminami i minerałami? Miod maje u sabie kvietkavy pyłok, a toj maje u sabie bolšy lik vitaminy C, jak sadovina abo aharodnina. Źmieščaje u rečaisnaści usie inšyja vitaminy, kaniečnyja dla našaha zdaroŭja, a u padrabiaznaści kamplekcyju vitaminaŭ B. Toje samaje ź minerałami: miod źmieščaje u sabie žaleza, vapień, fosfor, miedź i inšyje.

Naturalistyje — lekary užyvajuć iz udačaj miod u usialakich niedamahańniach, a šmat lekaraŭ medycyny aficyjalna adnosiacca da jaho ź vialikaj pašanaj. Słavuty dr. Jarvis, katory, studyjujučy ludovaje lečeńnie u Vermont, radzić jaho u biassonnaści, na šmat zachvorvańniaŭ dziciačych, pry mačeńni u łožkach, na kašal, na niekatoryje muskulnyje zachvareńnia, pry aparańni, pry pieramučańni, chvaroby źviazanyja z addychańniem, pry "hay fever" (sienakosnaja febra) i šmat inšych. Šmat-razova radziŭ svaim pacyjentam, zaŭsiody — jak zapaŭniaje — ź vialikim paśpiecham. I pavodle jaho praŭdzivy miod u złučańni ź inšymi naturalnymi srodkami (napr. jabłyčnym sokam) patrapić dzieić cudy.

Asabista vieru u jaho, jak daskanały srodak papiaradžajučy. Kali-b my spažyvali jaho štodzień jak dadatak da śniedańnia, spabiahlisia-b u svaim žyćci šmat niedamahańniaŭ i ciarpieńniaŭ.

Gv. Pol.

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor): Rev. Francis Cherniawski

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828
Telephone: RH7-5117

Printed by The Whiteruthenian Press * 452 South Avenue, Syracuse, N.Y., 13204